KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Marca. — Rok 1844. Środa. № 78. Jutro, Ś. Benedykt. Porównanie dnia z nocą.

Wiele Osób oświadczyło życzenie, aby na Koncert maiący być wykonanym w następuiącą Niedzielę, celem wsparcia tak chwalebnego Instytutu, iakim iest Śgo **Kazimierza**, cena biletu pierwszego miejsca była po 2 Ruble sre:, z dodatkiem 5 groszy na Szpitale; przeto Rada Opiekuńcza składaiąc dzięki Dobroczyńcom którzy iuż przyięli bilety, donosi iż stanie się zadość temu życzeniu; zaś na Galerją zostanie cena Rub: srebr: 1. — Pozostała Żona wraz z Synem po ś. p. Antonim *Staszewskim*, Rewizorze Policji i rogatek mostowych, zmarłym onegdaj, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała dziś o god: 4ej po połud: z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz Powązk:. — Anna z Łuczyńskich *Łapińska*, opatrzona śś. **Sakramentami**, wczoraj w 48 roku życia przeniosła się do wieczności. W dotkliwym pogrążeni smutku Syn, Córka i Siostra, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół, aby towarzyszyli wyprowadzeniu Jej zwłok z Kaplicy XX. Bernardynów iutro o god: 3ej z południa na smętarz Powązkow:. — Zawiadamiam strony interesowane, iż Tom: *Szamota* Woźny przy Sądzie Pok: Okr: i Warszawy Wydz: IV., zawieszonym został w urzędowaniu; w skutku tego, aż do wydania stosownych obwieszczeń czynności do urzędu Woźnego przywiązanych odbywać nie może. Pr: *Czaplicki.* Sekr: A. *Jabłoński.* — Kiedy w dzień Śgo JÓZEFA śnieg pada, Lud prosty mówi, że *bocian* przyleciał i na skrzydełkach swoich reszty *śniegu* przyniósł. Onegdaj i wczoraj spadło go sporo, tak, że zabielił zupełnie szczyty domów i ulice. Rzecz szczególna, także w Wilję Śgo JÓZEFA widziano *Cztery bociany* ciągnące nad ulicami *Warszawy* nad brzegiem *Wisły* położonemi. Powrót *bocianów* zwiastuie bliską wiosnę, gdy iednak ptastwo to leciało dosyć wysoko, znakiem iest że przymrozki czuć się ieszcze dadzą. Od 2óch tygodni widać *skowronki* na polach. — Widowiska skosmopolitowanego *Warszawianina* JP. *Baron*, sprowadzaią za każdym razem zadowolonych Amatorów. Atleta ten iak drugi *Samson*, nosi na wzór tego olbrzyma siły, nader długie włosy. — Wczoraj przy wstawaniu, dawnym zwyczaiem huczne kapele odegrały *dzień dobry* nie iednemu Solenizantowi i Solenizantce *Józefom*. Śty JÓZEF iest maleńkiem żniwem dla mniejszych Orkiestr muzycz:. — Nie tak dziwną rzecz iakby na pozór zdawać się mogła, donosim: w Cukierni JP. K. *Neuman* i *Spółki* na *Krakowskiem Przedmieściu*, sporządzane są wyborne *kotlety* ..... z ciasta. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszło zajmuiące nowe dzieło p. t: *Wajdelotka czyli Dolina Alexoty*, Powieść z 1szej połowy 13go wieku, oparta na podaniach z kronik litews:, przez *Józefinę* O. wydana w 3ch tomach na welinowym papierze. Autorka znana iuż światłej Publiczności z poprzednich swoich prac literackich, które znalazły przyięcie nader zaszczytne, wydaniem niniejszej powieści, usprawiedliwia powziętą o sobie nadzieię. *Wajdelotka* przedstawia obraz Litwy w chwili przedzieraiących się do niej pierwszych promieni Chrześcjaństwa, obraz w żywych kolorach wydany, pełen wdzięku i natchnienia, mimowolnie przywodzi na pamięć *Poiatę*. Akcja po mistrzowsku osnowana również zajmuie trafnością charakterów iak nowością sytuacji, których powab zwiększy ieszcze styl czysty i ozdobny. Zdaie się, że *Wajdelotka* spełniła przepowiednię iednego ze znakomitych Krytyków naszych w Bibljotece Warszaws:, z okazji pierwszego wystąpienia tejże Autorki wyrzeczoną, i tem samem trwałe stanowisko w literaturze naszej zjednać sobie potrafi. Cena zł. 12. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 66 (zł. 97 gr. 22) do r. s. 14 k. 68 (zł. 97 gr. 26); wartość kuponu kop. 14½. — W Nrze 11tym *Ziemianina* Tygod: Rol-Technol:, między innemi znajduie się: Sposób uchronienia kartofli od grasuiącej choroby. Nowo poiawiaiąca się choroba bydła rogatego „płynność szpiku" zwana. Bobry pod Warszawą. Piwo z kartofli. Z iakich kraiowców składało się zeszłoroczne zgromadzenie niemieckich rolników i leśnych. Nawóz Guano staie się coraz ważniejszym przedmiotem handlu. —

Skład not muzycz: Fr. *Spiess* i Sp: przy ulicy Senators: N° 460, odebrał nowy transport: *Wolfa* Bagatele z motywów Th. Labarra na fortep:, dzieło 77. zł. 3½. Tegoż Impromptu z motywów opery La Maschera *Kastnera* na fortep:, zł. 3½. *Burgmüllera* Pas de L'Abeille z Baletu La Peri, na fortep:, zł. 3½ Tegoż Pas des Almees z tegoż Baletu na fortep:, zł. 3½ *Micheuz* Etudy *Węgierskie* na fortep:, zł. 6. *Herza*, *Polka* na fortepjan, dz: 135, zł. 6. Tegoż Fantazja z motywów opery *Udział Djabła* na fortepjan, zł. 7. *Gregoira Souvenir* de Stabat MATER na fort:, zł. 4. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie tańców w 3cim akcie *Jeziora wieszczek* JPanna *Wendt*, po 4tym akcie JP. *Dobrski* 2-kroć, po ukończeniu Tenże tyleż-kroć i JPanna *Moiys*.

Z Petersburga. — N. CESARZ Jmć Najwyżej rozkazać raczył: na przyszłość przyjąć za stałe prawidło przy rozmieszczeniu rekrutów z żydów: I. Małoletnich od 12 do 18 lat naznaczać do bataljonów woiennych kantonistów na dotychczasowej zasadzie. II. Pełnoletnich, od 18 do 25 lat zaliczać do następnych nieszeregowych i służebnych rot: *a*) Do rot nieszeregowych i oddziałów przy pułkach i artyleryjskich baterjach armji. *b*) Do nieszeregowych i rzemieślniczych linjowych i garnizonowych bataljonów, rozłożonych za granicami Guberoji, gdzie żydzi maią osiadłość. *c*) Do woienno-roboczych bataljonów i rot wydziału inżeniernego i osad wojskowych, tudzież do czasowych roboczych rot w okręgach osad wojskowych. *d*) Do rot ruchomych inwalidnych rozłożonych za granicami Guberoji gdzie żydzi maią osiadłość. *e*) Na wakanse nieszeregowych i rzemieślników rang nie oficerskich: do Żandarmskich dywizjonów i komend, do artyleryjskich garnizonów, do ruchomych, zapaśnych, oblężnych i inżenjernych parków, do arsenałów, do rot laboratoryjnych i arsenałowych, rozłożonemi za granicami Gubernji gdzie żydzi maią osiadłość. *f*) Do roboczych i łasztowych ekwipażów tudzież do woienno-roboczych rot wydziału budownictwa morskiego. *g*) Do woienno-roboczych rot wydziału Dróg Komunikacji, do komend posługaczy przy Departamentach Głównego Zarządu Dróg Komunikacji i Gmachów publicznych, i w Zarządach okręgowych, za granicami gubernji gdzie żydzi maią osiadłość. *h*) Do komend policyjnych i ogniowych w miastach osad wojskowych. *i*) Do komend policyj: wydziału cywil:, które kompletuią się z wydziału wojskowego. *k*) Do komend posługaczy przy domach Cesarskiej Woiennej Akademji i Czesmieńskiego Woiennego Szpitalu. *l*) Do Drukarń wydziału Wojny i zakładu mechanicznego. III. Na tejże zasadzie rozmieszczać, po dojściu lat 18 wieku, i tych rekrutów-żydów, którzy wchodzą do bataljonów kantonistów woiennych i nie przyjmą wiary Chrześcjańskiej. IV. Następnie rekrutów z żydów nie naznaczać wcale: do rot i oddziałów nieszeregowych, zostaiących przy wojskach gwardyjskiego korpusu, i do komend posługaczy wszelkich w ogólności zakładów wojskowych wychowania, do bataljonów kantonistów wydziałów komisorjatskiego i prowjantskiego, tudzież przy domach Sztabu Jeneralnego, IIgo Oddziału Przybocznej J. C. Mości Kancelarji i Inżenjernego Zamku.

Francja. — Marszałek *Sebastjani* mianowany iest Prezesem Komisji roztrząsaiącej wniosek o funduszach tajnych. Opozycja zdaie się nie mieć zamiaru walczyć przeciw temu wnioskowi — P. *Mauguin* (Mogę) wróciwszy z *Madrytu* 7go b. m. zasiadał znowu w izbie deputowan:. — Upadek finansowy Pana *Lamartine* (Lamartyn) iest przedmiotem rozmów powszechnych. Sławny ten Autor, który prowadził życie Pańskie i również odznaczał się swoią dobroczynnością, swoiemi podróżami i świetnym domem, iak swoim talentem i wpływem, wraca znowu w skromne położenie ubogiego, iedynie ze swego pióra żyiącego Autora. — Hrabia *Contades* (Kątad) 6go b. m. umarł przez uszkodzenie na pozór mało ważne; upadł on na ulicy i złamał sobie palec, ból spowodował febrę, która stała się przyczyną śmierci. — 7go b. m. skazano w *Paryżu* Krawca na 5-letnie więzienie i wystawienie pod pręgierzem za wielożeństwo. Maiąc lat 18 ożenił się w r. 1832 na prowincji z Panną, którą później źle traktował i opuścił. R. 1834 ożenił się powtórnie w *Paryżu*, ale i drugą żonę opuścił i żył z iakąś niewiastą. Pierwsza Małżonka dowiedziawszy się o iego pobycie, wytoczyła mu proces.

Hiszpanja. — W ministerstwie skarbu trwa teraz lepszy porządek niż dawniej; sprzedaż dóbr kościelnych idzie pomyślnie, a skarb zaczyna napełniać się pieniędzmi.

Niemcy. — Xżna *Angulem* przyięła Arcy-biskupa, który przybył w nocy 21go z. m. udzielić iej konaiącemu mężowi ostatnie namaszczenie, na kolanach na schodach, a Xżę sam kazał podnieść się z łóżka, aby Komunję Stą także otrzymać na kolanach. Następnie kazał sobie dalej czytać kazanie Xdza *Bourdaloue* (Burdalu) o śmierci przerwane w skutek przybycia Arcybiskupa. — Cesarz *Austrjacki* mianował Hrabiego Stanisł: *Mniszka* Wielkiego Koniuszego, Wielkim Marszałkiem Królestw *Galicji* i *Lodomerji.* — W *Szląsku* iest przeszło pół miljona mieszkańców którzy nieumieią ięzyka niemieckiego i mówią iedynie po polsku; iest kilkanaście parafji wyznania ewanielickiego, gdzie iedynie odbywaią się nabożeństwa i miane są kazania w ięzyku polskim. Takich zaś mieszkańców którzy mówią i po polsku i po niemiecku, iest drugie tyle.

Portugalja. — Poseł ang: Lord *Howard de Walden* ma być odwołany; dozwolił on Władzy portugals: odbywać rewizje w domach prywatnych angielskich, co dotychczas nie miało miejsca. Anglicy uskarżaią się także na swoiego ieneralnego Konsula, który iest rodowitym Portugalczykiem i bardziej sprzyia interesom portugalskim.

Turcja. — Układy z rządem *Perskim* od nieiakiego czasu przerwane, rozpoczęte są na nowo. — W *Syrji* uśmierzono zawczasu grożące zawichrzenia ze strony *Napluzów.* — Na wyspie *Rhodus* burze zrządziły znaczne szkody, a na wyspie *Kalki* było znowu trzęsienie ziemi. — *Said* Basza Syn Wice Króla Egiptu wkrótce ma wstąpić w związek małżeński. *Mehmed Ali* ze swoim synem *Ibrahimem* Baszą, z którym znowu żyie bardzo poufale, bawi w swoim pałacu *Shubra.* W *Damjecie* trwa morowa zaraza. — Wice Król *Egiptu* zmniejszył pensje iako też liczbę niższych urzędników.

Włochy. — W *Potenza* w *Sycylji* w połowie z. m. dało się uczuć mocne *trzęsienie ziemi.* — *Thalberg* bawi w *Palermo.* — Urzędnik w *Neapolu* przekonawszy się o przeniewierzeniu się swoiej żony, powiesił ią w swoiem mieszkaniu, a potem skoczył z naywyższego piątra domu, i rozstrzaskał się na miejscu.

Rozmaitości. — Hrabia *Castellane* (Kastelan) ma ieden z najpiękniejszych pałaców w *Paryżu.* W mieszkaniu iego iest sala teatralna mogąca mieścić do 500 widzów. W teatrze bywaią przedstawienia Amatorskie a nawet i słynni Artyści opery włoskiej czasem występuią. Hr: *Kastelan* dał tej zimy bal na który sprosił elegancki świat *Paryzki.* Zebranie miało miejsce w teatrze pałacowym gdzie wzniesiony parter do wysokości sceny przedstawiał obszerne szranki do tańcu. Przez cały bal tańczono *tylko same walce;* droga dla walcuiących oznaczona była w około sali, girlandą najpiękniejszych kwiatów wymalowaną na posadzce. Było to arcydzieło pędzla znakomitego dekoratora. Niestety! iak girlanda kwiatów prawdziwych, tak i girlanda na podłodze trwała tylko kilka godzin, zdeptały ią zupełnie nużki tańcuiących. — Bitwa iedna była stoczona nie podług życzenia; *Napoleon* rozgniewany, przeglądał właśnie pułk który miał udział w walce i zapytał przed frontem: „Któż dowodził tą kompanją?" „Ja, Najiaśniejszy Panie," zawołał Porucznik chciwy awansu. „Czy iesteś Kapitanem?" „Nie, Najiaśniejszy Panie, ale iestem z tego drzewa, z którego rąbią kapitanów." „Dobrze, przerwał *Napoleon*, będę pamiętał o tobie, gdy będę potrzebował drewnianego Kapitana." — W *Reutlingen* wychodzi gazeta pod tytułem *Trąba*, w końcu gazety drukuią się listy pisane do Redaktora, między niemi niedawno był taki: „Mości Redaktorze! Jutro przedstawię rolę *Ludwiki* w traiedji „Kabała i miłość" „Jeśli można? proszę bardzo! Scenę konania. Pan mnie pojmuiesz! Najchętniej wolę kwiaty; żadnych wierszy! wiersze przerywaią uwagę. Ciekawy Lud czyta wiersze na miejscu i nie patrzy na scenę, a tak leżę bez spół udziału! Ale kwiaty! proszę uniżenie! Pan zarzucisz, że nie pora roku po temu? Poślę panu zrobione; wszystko iedno; wszak ia dostaię te kwiaty, a Publiczność nic nie pozna. Zaprenumeruię za to 2 exemplarze Pana *Trąby.* Pańska Augusta *Hoebel Stift* Artystka dramaty:, dawniej w *Bopfingen*, teraz w *Reutlingen.*"

SZARADA.

O M.......

Wszystko cudownie piękne; czarne wielkie oczy,
Brew gęsta, hebanowych dwa kręgi warkoczy,
Usteczka co dwa rzędy pereł ozdobiły,
I uśmiech posiadł skromny, lekki, lotny miły;
Głos *Jej* dźwięczny, ileż w nim harmonji, słodyczy!
Pierwsze dwudziestu pięciu braciom przewodniczy,
Drugie iest szlachetnego znamie urodzenia,
Trzecie ton co się w śpiewie, siedem razy zmienia.
(Zeszła Szarada *Kaznodzieie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Radziwiłł Zygmunt Xżę z Nieborowa; Kwapil Ant: Dz: z Hołubli; Słonczyński Józ: Dz: z Jagodnego; Kosiński Teod: Dz: z Zelikowa; Dering Emil: Ar: Dram: z Wilna; Staniszewski Sew: Oby: z Tarnowa; Wołowski Felix Dz: z Osuchowa; Dowiecki Mate: Dz: z Lisiewic; Podowski Ign: Dz: z Jarczewa.

DONIESIENIA.

W Dobrach Kożuszki, poł mili od Sochaczewa, OBERŻA wraz z całą Propinacją, do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b.

MATERACE Z MORSKIEJ TRAWY, niedozwalaiące przystępu owadom dokuczliwym. Odnośnie do obwieszczenia w Kurjerze Warsz: r. z. zamieszczonego; gdy w skutek takowego w krótkim czasie otrzymałem tyle z różnych miejsc obstalunków, iż dla braku materjału, niewszystkim z obdarzaiących mnie swem zaufaniem zadość uczynić byłem w stanie; otrzymawszy obecnie świeży transport Trawy morskiej, mam za obowiązek o tem donieść względnej na mnie Publiczności, z tem zapewnieniem: że każde dane mi w tej mierze zlecenie, z tą samą akuratnością będzie dopełniane, iakiemi przy poprzednich dostawach odznaczać się usiłowałem; wszakże żądana przezemnie za takowe cena, iest bardzo umiarkowaną, gdy poiedyńczy Materac trzymaiący 3½ łokcia długości, 1½ szerokości, tylko Rsr: 6 (zł. 40) kosztuie; w miarę zaś żądania większej lub mniejszej objętości Materacu, cena onego mniejszą lub zwyższoną będzie. Również każdego czasu są u mnie do nabycia Materace z końskich włosów, tudzież ze sprężynami, które swoią nadzwyczajną elastycznością zalecaią się. W MAGAZYNIE zaś MEBLI, posiadam wybór rozmaitych pięknych i wytworną robotą odznaczaiących się Sprzętów Pokoiowych, szczególniej tak zwane FATERSZTULE w różnych, pełnych gustu i wygody kształtach, iakoteż mniejsze i większe SOFKI, wszystkie włosami wyściełane i po umiarkowanej cenie. — Wilhelm *Spitank* Tapicer, naprzeciw Saskiego Placu Nro 392, obok Kościoła PP. Wizytek.

MŁODZIENIEC sposobiący się do pułku Dworańskiego, i w tym celu maiący zdawać examen w Lipcu, przysposabia się we wszystkich przedmiotach, a szczególniej w Matematyce w całej obszerności, na koszt Nauczycieli, życzy sobie iednego albo 2ch Uczniów, którzyby wspólnie z nim pobierali Lekcje i ponosili koszty. Chcący z tego korzystać, zgłosić się raczy iak najśpieszniej pod Nr 595, ulica Bielańska, dom Senewalda; Bazyli Struż wskaże.

ŻYTO iare **WAASA** zwane, tak iak z samego początku wprowadzone do kraiu tutejszego, iest i teraz do sprzedania w Dobrach Orły Gub: Mazow: Pcie Sochaczewskim, pół mili od M. Sochaczewa, po zł. 24 za korzec.— W tychże Dobrach nabyć można każdego czasu do Wielkiej-Nocy, sztuk 20 **WOŁÓW**, dobrze opaśnych, na rzeź Warszawską zdatnych.

Potrzebny iest umieiętny DYREKTOR Fabryki Sukiennej, któryby oraz był i Farbiarzem, do objęcia zarządu znaczniej Fabryki Sukiennej na Podolu, albo do wzięcia iej w dzierżawę. W pierwszym razie miałby pomieszkanie, Stół dla siebie i Familji, i pewny procent od czystego zysku. O stanie Fabryki i innych warunkach, dowiedzieć się można codzień w Kantorze P. J. Flatów przy ul: Przeiazd N. 643.



W dobrach Parzymiechy w Obw: Wieluńskim Guber: Kaliskiej, znajduie się kilkaset MACIOR cienkich, do chowu zdatnych, oraz BARANÓW, za cenę pomierną, do sprzedania.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w połud: 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 7my raz *Córka regimentu*, przez Artystów włoskich; JPanna *Dżoia*, pierwszy raz wystąpi na tutejszej scenie.

Dziś na powszechne żądanie **WIDOWISKO** w pałacu Branickich, JPana F. *Baron*, z nowemi odmianami.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielań: Nr 609, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Mostowej pod Nr 237, 2gi dom od rogu, po prawej stronie, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej, pod Nr 552. Panny *Liwald* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś, Kuropatwy, Kapłonki, Mostek faszerow:, Pieczeń huzarska, Klopsy, Antrykot, Sznycle, Kotlety, Potrawa, Polędwica, Kapuśniak. —